

Rafał Szubert  
Wrocław

## UNIWERSYTECKA DYDAKTYKA PRZEKŁADU W POLSCE I ZA GRANICĄ

---

**Zarys treści:** Ćwiczenia z translatoologii cieszą się wśród studentów szkół wyższych i uniwersytetów coraz większą popularnością. Jeszcze całkiem nie tak dawno z wahaniem podejmowano zagadnienia językoznawcze, które skazywane były myślą o potrzebie bezpośredniego zastosowania rozważań teoretycznych w pragmatyce. Sytuacja zmieniła się pod wpływem nasilającego się z każdym rokiem procesu globalizacji i wymiany międzynarodowej w Europie. Niniejszy tekst prezentuje ogólne rozważania o filozofii nauczania przekładu.

---

**W**e wstępie do poetyki teoretycznej Maria Renata Mayenowa pisze: „Odpowiedź na pytanie: jak zbudować przedmiot realizujący określony cel? może być oceniana z dwóch różnych punktów widzenia: czysto poznawczego lub praktyczno-dydaktycznego. W pierwszym wypadku taka odpowiedź to propozycja zbudowania modelu danego fragmentu rzeczywistości, modelu, który jest wynikiem i zarazem sprawdzianem poznania danej rzeczywistości. Tak np. urządzenie produkujące głoski danego języka to model, który jest wynikiem i zarazem sprawdzianem poznania tego, jak funkcjonują ludzkie narządy mowy. Poznawcza wartość modelu sprawdza się w jego funkcjonowaniu” (Mayenowa 2000: 15 i n.). Z punktu widzenia dydaktyki przekładu poznawcza wartość modelu sprawdzi się, jeśli zbudowany według jego założeń model kształcenia przyniesie pozytywny rezultat, czyli pozwoli na wykształcenie tłumacza/tłumaczki, to znaczy specjalisty/specjalistki od komunikacji, który/która potrafi dokonać świadomego przetworzenia tekstu zredagowanego w jednym języku na tekst ekwiwalentny w innym języku (Por. Delisle, Lee-Jahnke, Cormier, Tomaszewicz 2004: 100)<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Definicję podaną w przywołanym opracowaniu zmieniłem nieznacznie, dookreślając akt

Z praktyczno-dydaktycznego punktu widzenia istotne byłoby ustalenie zbioru wskazówek pozwalających wartościować skuteczność danego modelu. Można by również powiedzieć, że – zgodnie z przyjętym tutaj założeniem – dobre są takie modele, które realizują formalne wskazówki sformułowane przez badacza (Mayenowa 2000: 15 i n.). W ramach nauki zwanej translatoryką<sup>2</sup> (przekładoznawstwem/*Übersetzungswissenschaft*) dokonuje się prób określenia ogólnych zasad, zgodnie z którymi przebiega proces tłumaczenia<sup>3</sup>. Próbowym tym towarzyszyć powinna refleksja dotycząca funkcji tłumaczenia w procesie komunikacji, optymalizacja własnych wysiłków poprzez prowadzenie świadomych celu poszukiwań oraz formułowanie kryteriów, na podstawie których możliwa byłaby ewaluacja (określenie wartości) dokonanego tłumaczenia<sup>4</sup>.

Studiując *Podstawy przekładoznawstwa*, odkrywamy, jak złożonym zagadnieniem jest już tylko samo ustalenie typów i rodzajów tłumaczenia (Pieńkos 2003: 74–170). A wydaje się, że od decyzji o wyborze danego typu tłumaczenia zależą w istotny sposób metody dydaktyczne i środki ich realizacji. Innymi metodami realizuje się bowiem dydaktykę przekładu słowa pisanego i przekładu ustnego. Inne cechy określają przekład literacki (artystyczny) (zob. Krysztofiak 1999), a inne przekład poetycki. Innych warunków i predyspozycji wymaga się od tłumacza tekstów naukowych (zob. Kozłowska 2007), a innych od tłumacza tekstów naukowo-technicznych (zob. Voellnagel 1998, Weigt 2006). Inna z kolei jest specyfika przekładu tekstów prawnych i prawniczych (zob. Kierzkowska 2002, Pieńkos 1999), inna przekładu tekstów na po-

---

przetworzenia tekstu słowem „świadomy”, ponieważ wydaje mi się ono szczególnie istotne z punktu widzenia dydaktyki kształcenia tłumaczy i jej celów.

<sup>2</sup> Translatologia zwana była w Polsce początkowo translatoryką. Określenie ram tej dziedziny wiedzy znajduje się w licznych publikacjach językoznawczo-przekładoznawczych Franciszka Gruczy. Patrz także M. Krysztofiak, s. 13.

<sup>3</sup> Zob. <http://www.fask.uni-mainz.de/fbpubl/brosch/info-de.html>. Strona informacyjna Fachbereich Allgemeine Sprach- und Kulturwissenschaft Uniwersytetu Johanna Gutenberga w Moguncji (Mainz).

<sup>4</sup> Źródło transmisji danych: <http://www.fask.uni-mainz.de/fbpubl/brosch/info-de.html>. W oryginale tekst brzmi: „Die Übersetzungswissenschaft (Translatologie) erforscht die allgemeinen Prinzipien, nach denen der Übersetzungsprozess abläuft. Dazu gehören die Reflexion über die Funktion der Übersetzung im Verlauf der Kommunikation, die Optimierung der eigenen Tätigkeit durch gezielte Recherche und der Erwerb von Kriterien für die Evaluation von Übersetzungen”. I dalej: „Die Forschungsgebiete der ÜbersetzungswissenschaftlerInnen am FASK [Fachbereich Allgemeine Sprach- und Kulturwissenschaft der Johannes Gutenberg Universität Mainz] sind insbesondere Translationsdidaktik, mentale Prozesse beim Übersetzen, Evaluation, Fachsprachliches Übersetzen, Übersetzen als interkulturelles Handeln, Einsatz elektronischer Werkzeuge und literarisches Übersetzen”.

trzeby międzynarodowego obrotu handlowego. Różnym od wszystkich tu już wymienionych rodzajem tłumaczenia jest przekład tekstów na potrzeby kinematografii. Przekład symultaniczny i przekład konsekwentny wymagają często takich predyspozycji psychicznych i technicznych, jakich nie musi posiadać tłumacz tekstów pisanych.

Przypomnijmy, że „przekład, w tym również przekład dzieł literackich, wszedł w zakres zainteresowań lingwistyki blisko pół wieku temu. Jego problematykę z ogólniejszego stanowiska językoznawczego przedstawił Zenon Klemensiewicz – pierwszy w Polsce i jako jeden z pierwszych na świecie [...] – w odczycie »Przekład jako zagadnienie językoznawstwa«, wygłoszonym 7 XII 1953 roku w ramach Studium Przekładowego, które urządził w Krakowie Polski Klub Literacki Penclub. Ukazał się on drukiem w księdze *O sztuce tłumaczenia* pod redakcją Michała Rusinka z roku 1955 oraz w dwóch tomach zawierających prace zebrane Profesora *W kręgu języka literackiego i artystycznego* (1961) i *Składnia, stylistyka, pedagogika językowa* (1982)” (Szczerbowski 2002: 7–17). Czas, w którym profesor Klemensiewicz wygłaszał swój odczyt, nie był czasem łatwym dla rozwoju polskiego językoznawstwa. Środowisko językoznawców było zdziśiatkowane przez tragedie wojenne, „które uzmysłowiły wcale realną perspektywę nie tylko zaniku państwowości, lecz wymierania języka polskiego, skupiło swe wysiłki na opisywaniu tego, co jeszcze zostało: polszczyzny. Najważniejszym zadaniem było wtedy opracowanie słowników i dialektów języka polskiego, gdyż ciągle żywa była obawa, że kolejna wojna mogłaby uniemożliwić potomnym realizację tego zamierzenia. Neofilolodzy z kolei przystępowali do opracowywania słowników dwujęzycznych. Nie było tendencji do kontaktów ze światem, do multikulturowości, do równoległego działania językowego w dwóch kontekstach kulturowych (*code-switching*)” (Szczerbowski 2002: 8).

Zatem można powiedzieć, że artykuł Zenona Klemensiewicza nie stracił z perspektywy minionych 50 lat na wartości, okazał się prekursorski ze względu na poglądy istotne dla teorii, ale sytuacja, w której żyjemy i pracujemy współcześnie, w sposób oczywisty różni się od tej, w jakiej powstawał tekst o przekładzie jako zagadnieniu językoznawstwa (Klemensiewicz 1965). Żyjemy bowiem w nowych realiach, w których określenie stosowane przed głównym mianem „językoznawstwo” nie jest już traktowane chyba przez nikogo jako obelżywe. A wbrew pozorom zupełnie niedawno, bo jeszcze pod koniec lat 70. XX w., tak właśnie bywało, że wstydzono się owego określenia „stosowane”. Wspomina o tym Norbert Zänker w książce zatytułowanej *Übersetzen und Dolmetschen im 20. Jahrhundert* (1999: 167). Wspominając historię powstania Instytutu Przekładu Ustnego (Dolmetscherinstitut) w Saarbrücken,

pisze m.in., że od samego początku zarówno instytut w Saarbrücken, jak i współpracujące z nimi Instytut w Germersheim i Instytut w Heidelbergu (Institut für Übersetzen und Dolmetschen der Ruprecht-Karls-Universität) przykładały dużą wagę do tego, aby praktyczne kierunki studiów (praxisbezogene Studiengänge), oferujące studiującym przekład, rozwijały się na podstawach naukowych i aby kwalifikacje niezbędne do wykonywania zawodu tłumacza zdobywano w oparciu o solidne podstawy naukowe. To bardzo ważne założenie. Powołana do życia 1 marca 1968 r. katedra nosiła dość osobliwe – jak na ówczesne czasy – miano: „Angewandte Sprachwissenschaft unter besonderer Berücksichtigung der Theorie des Übersetzens” [Językoznawstwo Stosowane ze szczególnym uwzględnieniem teorii przekładu] i była pierwszą tego rodzaju instytucją w Europie, a może i na świecie. To miano było powodem gwałtownego protestu ze strony ponad połowy członków rady wydziału. A protest ten był jak najbardziej zrozumiały z ówczesnego punktu widzenia, ponieważ

Określenie nauka stosowana było niemal obelgą, w szczególności na wydziale, który wyrastał z tradycji historycznej, filologicznej i hermeneutycznej i nie dopuszczał do dyskusji o relacji nauk podstawowych i badań stosowanych („Angewandte” Wissenschaft war fast noch ein Schimpfort, jedenfalls in einer Fakultät, die sich einer historisch-philologisch-hermeneutischen Tradition verpflichtet fühlte und sich einer Diskussion über das Verhältnis von Grundlagenforschung und angewandter Forschung schlicht verweigerte)<sup>5</sup>.

Powołanie do życia katedry w instytucie Heideberskim (Institut für Übersetzen und Dolmetschen der Ruprecht-Karls-Universität) było związane z panującym w tamtym czasie nurtem, który określano mianem unaukowania (*Verwissenschaftlichung*). U podstaw tego nurtu leżało przekonanie, że studia mają dać podstawę teoretyczną dla praktyki zawodowej w przyszłości<sup>6</sup>.

---

<sup>5</sup> Vgl. N. Zänker (1999), s. 167 – „Trotz aller dieser (und vieler anderer) Widrigkeiten hat sich das Saarbrücker Institut zusammen mit anderen Instituten, vor allem Germersheim und Heidelberg, unbeirrt darum bemüht, praxisbezogene Studiengänge auf wissenschaftlicher Grundlage zu entwickeln und damit die für die Sprachmittlung erforderlichen Berufsqualifikationen fachwissenschaftlich zu fundieren”.

<sup>6</sup> Tamże, s. 166–167 – „Die Einrichtung eines Lehrstuhls am IÜD lag damals im Trend der Zeit, den man gemeinhin als »Verwissenschaftlichung« bezeichnet. Ihr liegt die Überzeugung zugrunde, dass die wissenschaftliche Auseinandersetzung mit den das Studium bestimmenden Sachverhalten die begrifflichen und methodischen Maßstäbe für die spätere Berufsarbeit setzt”.

Była to zatem próba połączenia badań podstawowych, obejmujących prace teoretyczne i eksperymentalne podejmowane przede wszystkim w celu zdobycia lub poszerzenia wiedzy, bez nastawienia na konkretne zastosowania, z badaniami stosowanymi, które to podejmowane są w celu zdobycia nowej wiedzy mającej konkretne zastosowanie praktyczne.

Wykorzystując tę zasadę, Instytut Heidełberski (Institut für Übersetzen und Dolmetschen der Ruprecht-Karls-Universität) wprowadził do programu nauczania po roku 1968 serię wykładów dla studentów pierwszych lat, które miały im uświadomić, że tłumaczenie jest procesem receptywno-reprodukcyjnym, który ma prowadzić od tekstu wyjściowego do sytuacji i kontekstowo ekwiwalentnego tekstu docelowego. Warunkiem udanej realizacji tego procesu jest wiedza na temat treści, funkcji i pragmatyki tekstu. Wykłady te stanowiły etap wstępny do seminariów z przekładoznawstwa i gramatyki konfrontatywnej.

W latach 70. udało się opracować we wspomnianym instytucie pewien modelowy program studiów, który oparto na zaproponowanych przez Kaluschego (Kalusche 1979) typach kształcenia (Zänker 1999: 168–169). Zgodnie z jego koncepcją wyłonionych zostało pięć typów kształcenia, które – jak zauważa Norbert Zänker – należałoby jeszcze uzupełnić o dwie koncepcje, tzn. o koncepcję kulturoznawczo-literacką, która realizowana była wówczas w Germersheim, i o koncepcję związaną z wprowadzeniem zajęć z przekładu maszynowego i przekładu wspomaganego komputerem. Zajęcia takie oferowano w Dolmetscherinstitut w Saarbrücken (zob. Zänker 1999: 162). Poniżej przytaczam te koncepcje. W nawiasach zaznaczono ośrodek, w jakim dana koncepcja była realizowana.

1. Studia akademickie ukierunkowane na kształcenie w zakresie języków (uniwersytet heidełberski/Universität Heidelberg).
2. Studia dwustopniowe ukierunkowane na kształcenie w zakresie języków z uwzględnieniem technicznego (niefilologicznego) przedmiotu specjalistycznego (Fachhochschule Köln).
3. Studia akademickie o równorzędnych przedmiotach wiodących z zakresu studiów filologicznych i technicznych (Université de Haute Alsace/Universität Mülhausen Elsaß).
4. Studia podyplomowe (doksztalcające) dla specjalistów z dziedziny techniki ukierunkowane na kształcenie w zakresie filologicznym (Polytechnic of Central London, tzw. PCL, obecnie University of Westminster).
5. Studia podyplomowe dla absolwentów szkół wyższych ukierunkowane na kształcenie w zakresie przedmiotów filologicznych i technicznych (University of Barth).

Przywoływana już wcześniej niechęć do praktycznych kierunków studiów powodowała, że powstające na uniwersytetach instytuty kształcące tłumaczy traktowane były jako *institutiones ingratae* (zob. Zänker 1999: 164). Jako na jedną z głównych przyczyn takiego stanu rzeczy wskazuje się na brak racjonalnego planowania studiów translatorskich. Dominowały działania improwizacyjne<sup>7</sup>, których konsekwencją było sprowadzenie instytutów kształcących tłumaczy do pozycji autsajderów. Poza wymienionymi czynnikami przyczyniał się do tego profil kształcenia w instytutach dla tłumaczy, który oferował studia sześciosemestralne, podczas kiedy studia na pozostałych kierunkach akademickich zajmowały planowo osiem semestrów. Stąd też dość powszechnym stawało się w Niemczech schematyczne ocenianie osób studiujących na kierunkach przekładoznawczych jako tzw. *Schmalspurakademiker* (dyskryminujące określenie studenta o zawężonych horyzontach poznawczych).

Bardzo podobna atmosfera towarzyszyła tworzeniu pierwszej szkoły dla tłumaczy na Uniwersytecie Warszawskim w roku 1963. Jako znamiennego postrzeżenia się fakt, że szkoła działała w owym czasie w budynku, który nie należał do wydziału filologicznego, i nie cieszyła się akceptacją ani wsparciem ówczesnych neofilologów (Grucza 1996: 32).

Zagadnieniem przekładu interesuje się współcześnie coraz więcej studiujących. Statystyki wykazują wzrost zarejestrowanych czynnych zawodowo tłumaczy. Na przykład według Federalnego Urzędu Statystycznego (das Statistische Bundesamt) zarejestrowanych było w roku 2005 na terenie Niemiec 37 tys. tłumaczy słowa pisanego i słowa żywego, tj. o 15 tys. więcej niż w roku 1995 (zob. F.A.Z. 2007 (153): 17). Wzrasta także zainteresowanie studiami oferującymi możliwość zdobycia wykształcenia w zawodzie tłumacza. W pracy ze studentami zauważam, że ich zainteresowania koncentrują się w większym stopniu na tłumaczeniu pragmatycznym niż na przekładzie artystycznym czy literackim. Tendencja ta wynika moim zdaniem również z faktu, że za każdym razem, kiedy do Unii Europejskiej przystępuje nowy kraj, przymysł oraz administracja tego kraju reagują zwiększonym popytem na wykwalifikowanych tłumaczy. Sytuacja taka tworzy potencjalnie dogodne warunki do kształcenia tłumaczy. Zapotrzebowanie na wysoko wykwalifikowaną kadrę tłumaczy tekstów pisemnych i ustnych w Unii Europejskiej rośnie propor-

---

<sup>7</sup> O improwizowaniu w procesie nauczania przekładu wspomina m.in. Wolfram Wills (1999: VII): „Das Übersetzerische Lehr- und Lernprozeß war bisher nicht das Ergebnis einer langfristigen konzeptionellen Planung und eines darauf aufbauenden Programms mit klaren Prioritätenfestsetzungen und Bedarfsanalysen, sondern ein akademisches Zufallsprodukt, das... auf erfahrungsangepaßter Improvisation beruhte. Deswegen entwickeln sich Standards für einen systematischen, methodisch geregelten und nachprüfbareren Übersetzerischen Wissenserwerb auch nur langsam”.

jonalnie do udziału języka w procesie komunikacji. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej język polski stał się piątym językiem Unii pod względem liczby jego użytkowników. Oznacza to, że język polski może stać się jednym z najważniejszych języków Europy. Oznacza to również, że od jakości przetłumaczonych przez tłumaczy tekstów legislacyjnych i zawartych w nich sformułowań zależeć będzie jakość języka, którego używać będą polskie władze oraz środki masowego przekazu – za ich pośrednictwem trafiają one do powszechnego obiegu (zob. *Co brzmi w trzcinie* 2006: 12).

Misję przekładu różnorodnych tekstów dla wielojęzycznej wspólnoty krajów Unii Europejskiej oraz misję poradnictwa językowego realizuje Dyrekcja Generalna ds. Tłumaczeń Pisemnych w Komisji Europejskiej, zwana w skrócie DGT (Directorate-General for Translation of The European Commission/Generaldirektion Übersetzung). Dyrekcja Generalna zatrudnia 1750 tłumaczy na stałych etatach, a także współpracuje z tłumaczami niezatrudnionymi na stałe, czyli z tzw. freelancerami. Rocznie tłumaczy się tutaj ponad 250 tys. stron różnych tekstów. Interesujące są zatem oczekiwania, jakie ma Dyrekcja Generalna wobec swych obecnych i przyszłych pracowników i współpracowników. Pierwsze rozpoznanie możliwości adeptów zawodu tłumacza przeprowadza się już na etapie szkoły średniej. Temu celowi służy konkurs na najlepszy przekład pt. *Juvenes Translatores*, który organizowany jest przez Dyrekcję Generalną dla szkół na terenie Unii Europejskiej. Ponieważ o ocenie jakości wykonanych przez uczestników konkursu tłumaczeń (z każdego państwa członkowskiego wybierane jest jedno zwycięskie tłumaczenie) decyduje zespół składający się z zawodowych tłumaczy i korektorów pracujących w DGT, kryteria stosowane przy ocenie prac konkursowych są takie same, jak stosowane na co dzień przez Dyrekcję Generalną. Udział w konkursie mogą zgłaszać szkoły<sup>8</sup> mające swoją siedzibę w państwie członkowskim Unii Europejskiej, które uznawane są przez władze edukacyjne danego państwa członkowskiego jako należące do regionalnego lub krajowego systemu edukacji; szkoły kształcące uczniów, którzy w roku organizowania danego konkursu będą mieli 17 lat; posiadające komputery z możliwością obsługi alfabetów wszystkich języków źródłowych wybranych przez uczniów tej szkoły na konkurs tłumaczeniowy, tzn. alfabetu łacińskiego (z różnymi znakami diakrytycznymi), greki i cyrylicy, oraz mające dostęp do Internetu. Uczestnik konkursu tłumaczeniowego otrzymuje do przetłumaczenia krótki tekst, sam może wybrać dowolny język oryginału i język przekładu spośród języków urzędowych

---

<sup>8</sup> Listę wybranych szkół, w których przeprowadzany był dotychczas konkurs tłumaczeniowy *Juvenes Translatores* znajduje się na stronie: [http://ec.europa.eu/translation/contest/list\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/translation/contest/list_pl.htm).

Unii Europejskiej, z którego i na który będzie tłumaczył<sup>9</sup>. Uczniowie podczas testu tłumaczeniowego mają prawo do korzystania ze słowników, ale wyłącznie ze słowników drukowanych. Podkreślić należy fakt, że już na tak wczesnym etapie wykonywania tłumaczeń przez młodych adeptów tego zawodu oceniający wymagają, aby tłumaczenie oryginału było czymś więcej niż tylko tłumaczeniem dosłownym, a więc tłumaczeniem słowo w słowo (zob. [http://ec.europa.eu/translation/contest/moreabout\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/translation/contest/moreabout_pl.htm)). Zwracają oni uwagę, że tłumaczenie polega na zrozumieniu znaczenia tekstu w języku wyjściowym, a następnie odtworzeniu tego sensu w języku docelowym, z uwzględnieniem ograniczeń gramatycznych i stylistycznych (zob. [http://ec.europa.eu/translation/contest/moreabout\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/translation/contest/moreabout_pl.htm)). Droga do osiągnięcia tego celu prowadzi przez zrozumienie tekstu, jego dewerbalizację (w trakcie której tłumacz odrzuca słowa tekstu źródłowego, próbując jednocześnie nie zatracić jego sensu) oraz rewerbalizację (w trakcie której tłumacz poszukuje w języku docelowym słów i sformułowań oddających znaczenie słów i sformułowań tekstu źródłowego) (zob. [http://ec.europa.eu/translation/contest/moreabout\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/translation/contest/moreabout_pl.htm)).

Kiedy przyjrzymy się programom nauczania przekładu na uniwersyteckich germanistykach w Polsce, zauważamy, że duże zainteresowanie przekładem ze strony studiujących nie zawsze koresponduje z udostępnianą tam ofertą programową. Często jest tak, że zajęcia poświęcone przekładowi prowadzone są dopiero na ostatnich latach studiów stacjonarnych w ramach bloku przedmiotów zwanych w skrócie PNJN (praktyczna nauka języka niemieckiego). W programach można przeczytać, że studenci doskonałą na tych zajęciach warsztat tłumaczeniowy w zakresie tekstów użytkowych, specjalistycznych, prasowych, reklamowych itd. Pojawia się tutaj wątpliwość, czy mając do dyspozycji 90 minut ćwiczeń tygodniowo, można zrealizować w ciągu jednego lub dwóch semestrów tak ambitny program. Przypatrzmy się wybranym programom nauczania przekładu na kilku uniwersyteckich germanistykach w Polsce.

W Instytucie Filologii Germańskiej Uniwersytetu Śląskiego realizowane są w chwili obecnej dwie ścieżki (dwa programy) na studiach niestacjonarnych (zaocznych, dla studentów pokolegialnych):

---

<sup>9</sup> W Unii Europejskiej aktualnie obowiązują 23 języki urzędowe. Są nimi: angielski, bułgarski, czeski, duński, estoński, fiński, francuski, grecki, hiszpański, irlandzki, litewski, łotewski, maltański, niderlandzki, niemiecki, polski, portugalski, rumuński, słowacki, słoweński, szwedzki, węgierski oraz włoski. Osoby dokonujące wyboru par językowych mają do dyspozycji imponującą liczbę możliwych kombinacji. Jest ich 506! Źródła transmisji danych: [http://ec.europa.eu/translation/contest/list\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/translation/contest/list_pl.htm) oraz [http://ec.europa.eu/translation/contest/moreabout\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/translation/contest/moreabout_pl.htm).



- ścieżka translacyjna<sup>10</sup>,
- ścieżka nauczycielska.

Także na studiach stacjonarnych (dziennych) realizowane są dwa programy:

- nauczycielski,
- kultura i literatura krajów niemieckiego obszaru językowego.

Zajęcia poświęcone tematyce przekładoznawczej prowadzone są na czwartym roku studiów stacjonarnych. Dla programu „kultura i literatura krajów niemieckiego obszaru językowego” prowadzony jest dodatkowo przedmiot „przekład literacki”: wykład (jeden semestr, co dwa tygodnie) oraz ćwiczenia (przez cały rok co tydzień; 90 minut), w czasie których studenci zapoznawani są z przykładami tłumaczeń tekstów literackich i filozoficznych.

Obiecujące są plany na najbliższy rok akademicki 2007/2008 dla studiów stacjonarnych (studia magisterskie). Przygotowywane są tu bowiem zajęcia z teorii translacji (wykład i ćwiczenia). Rozważane jest również wprowadzenie dwóch różnych programów (specjalizacji/ścieżek):

- translacyjnego oraz
- nauczycielskiego.

Podobnie prezentuje się program w Instytucie Filologii Germańskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego. Podobieństwo dotyczy przede wszystkim zajęć z przekładu na studiach dziennych. Ćwiczenia tłumaczeniowe są tam prowadzone w ramach zajęć z PNJN (praktycznej nauki języka niemieckiego) na czwartym roku studiów (są to głównie tłumaczenia pisemne) i na piątym roku studiów (oprócz tłumaczeń pisemnych pojawiają się tu także tłumaczenia ustne), czyli od siódmego do dziewiątego semestru, w wymiarze trzydziestu godzin semestralnie. Zajęcia prowadzi specjaliści z zakresu przekładoznawstwa, w tym praktykujący tłumacze. Po czwartym roku studiów studenci składają końcowy egzamin z bloku PNJN, a więc egzamin ten obejmuje także moduł z ćwiczeń przekładowych, natomiast na piątym roku są to tylko zaliczenia na ocenę, bez egzaminu. W ramach studiów niestacjonarnych II stopnia (policencjackie magisterskie studia uzupełniające) prowadzone są zajęcia z translatoryki. Jest to już samodzielny przedmiot, tzn. taki, który nie jest realizowany w bloku zajęć PNJN. Na jego realizację przeznaczona się 30 godzin na pierwszym roku. Zaliczenie przedmiotu odbywa się na ocenę – w formie testu oraz oceny przetłumaczonego przez studenta tekstu. Kierownictwo germanistyki rzeszowskiej planuje wprowadzenie specja-

---

<sup>10</sup> Uzyskałem informację, że w IFG Uniwersytetu Śląskiego chwilowo zawieszono nabór na ścieżkę translacyjną.

lizacji translatorskiej od roku 2009/2010 w ramach studiów stacjonarnych II stopnia.

Przy Instytucie Filologii Germańskiej na Uniwersytecie Rzeszowskim działa również studium podyplomowe o specjalności translatorskiej. Jego uczestnicy zaznajamiani są z podstawami teoretycznymi przekładu. Studenci uzyskują tutaj zaliczenie na ocenę z teorii i praktyki translacji (10 godzin) oraz z wybranych zagadnień współczesnego językoznawstwa w teorii i praktyce (15 godzin). Oprócz bloku zajęć poświęconego podstawom teoretycznym przekładu istnieje osobny wydzielony blok poświęcony praktycznemu doskonaleniu umiejętności i kompetencji translatorskich. W skład tego bloku wchodzić ćwiczenia (zaliczane na ocenę), w ramach których dużo miejsca zajmuje tłumaczenie tekstów specjalistycznych takich jak teksty prawnicze, medyczne, korespondencja handlowa, teksty ekonomiczne. Razem jest to 90 godzin ćwiczeń. Ponadto program przewiduje zapoznanie młodych adeptów zawodu tłumacza z technikami tłumaczenia (30 godzin), stylistyką tłumaczenia (15 godzin), frazeologią i idiomatyką (15 godzin), praktyczną analizą błędów w tłumaczeniu (10 godzin). Ćwiczy się również przekład literacki (20 godzin), tłumaczenie tekstów prasowych (15 godzin), tłumaczenie słowa żywego (30 godzin) oraz tłumaczenie w instytucjach publicznych (15 godzin). W programie tym przewidziano 20 godzin na studiowanie wybranych zagadnień językowych w tłumaczeniu, 30 godzin na wybrane aspekty dydaktyczne tłumaczenia, 10 godzin przeznaczono na komunikację między kulturami oraz 20 godzin na dodatkowy moduł wybrany przez słuchaczy. Zadbano również o zapoznanie słuchaczy z technikami informatycznymi, bez których nie sposób wyobrazić sobie funkcjonowania tłumacza w dzisiejszych czasach. Celowi temu służą ćwiczenia programów komputerowych, technologii informacyjnych i multimedialnych stosowanych w tym zawodzie.

Rozbudowaną i ciekawą propozycję programową w zakresie studiów przekładu ma Instytut Filologii Germańskiej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Na jednolitych studiach magisterskich (studiach stacjonarnych) prowadzona jest na czwartym i piątym roku specjalizacja tłumaczeniowa. Po trzecim roku studiów studenci filologii germańskiej mogą kontynuować naukę na czwartym i piątym roku wg programu głównego lub wybrać specjalizację tłumaczeniową z językiem niemieckim i angielskim. Nabór, poprzedzony egzaminem umiejętności z języka angielskiego i predyspozycji do tłumaczenia ustnego, prowadzony jest co dwa lata. Program specjalizacji tłumaczeniowej nie łączy się z programem głównym filologii germańskiej. Na czwartym roku studenci mają ogółem 840 godzin zajęć. W programie znajdują się wykłady, konwersatoria i ćwiczenia. Na wykłady

przewidziano 60 godzin. W ramach tych godzin realizowany jest wykład monograficzny i drugi wykład, którego tematyka zależy od wybranego przez studenta tematu seminarium magisterskiego. Studenci mogą wybierać tutaj spośród wykładów poświęconych teorii literatury, językoznawstwu ogólnemu lub pozagermanistycznemu, teorii kultury, translatoologii, teoretycznym podstawom dydaktyki literatury i języka obcego.

W ramach konwersatoriów odbywa się seminarium magisterskie (60 godzin), wiedza o instytucjach europejskich i światowych (60 godzin), wprowadzenie do strategii tłumaczeniowych (30 godzin), notacja dla tłumaczy konferencyjnych (30 godzin), tłumaczenie jako zawód (30 godzin), stylistyka i retoryka dla tłumaczy (30 godzin). Ćwiczenia przeprowadzane są w zakresie wiedzy o krajach angielskiego obszaru językowego (60 godzin), język angielski (30 godzin), wstępu do tłumaczenia konferencyjnego, a także występowania publicznego (tłumaczenia liaison) (60 godzin), analizy mediów obcojęzycznych (tłumaczenia liaison z języka niemieckiego na język polski) (30 godzin); dalej oferuje się wprowadzenie do tłumaczenia symultanicznego (30 godzin), tłumaczenie konsekwentne z języka niemieckiego na język polski – tematyka naukowo-techniczna (60 godzin), tłumaczenie konsekwentne z języka angielskiego na język polski (30 godzin), tłumaczenie konsekwentne z języka niemieckiego na język polski (30 godzin), tłumaczenie konsekwentne z języka polskiego na język niemiecki (30 godzin), tłumaczenia symultaniczne z języka niemieckiego na język polski (30 godzin), tłumaczenia symultaniczne z języka polskiego na język niemiecki (30 godzin), tłumaczenia konsekwentnego z tematyki naukowo-technicznej z języka angielskiego na język polski (30 godzin) oraz z tematyki ekonomiczno-prawno-handlowej z języka niemieckiego na język polski. Po siódmym semestrze osoby studiujące również specjalizację nauczycielską podchodzą do egzaminu z dydaktyki języka niemieckiego. Po trzecim roku należy zaliczyć praktykę pedagogiczną. Ósmy semestr kończy się egzaminem z PNJN. Na roku piątym (ogółem 750 godzin zajęć) dodatkowo pojawiają się wykład z kultury języka, praktyki warsztatowe oraz ćwiczenia z tłumaczenia symultanicznego z języka angielskiego na język polski. Studia kończą się egzaminem praktycznym. Planuje się, że specjalizacja ta, którą germaniści poznańscy realizują we współpracy z Instytutem Filologii Angielskiej UAM, zostanie w roku 2010 przekształcona w dwuletnie studia magisterskie drugiego stopnia.

Od nadchodzącego roku akademickiego, tj. od roku akademickiego 2007/2008, germanistyka poznańska uruchamia trzyletnie licencjackie studia stacjonarne. Oprócz programu podstawowego studenci będą mogli wybrać jeden z pięciu bloków zajęć, nazywanych profilami. Profil translatorski

oznaczono symbolem P3. W rozbudowanej formie ma on funkcjonować od roku 2010 już jako magisterskie studia tłumaczeniowe. Ta nowa specjalizacja utworzona została w ramach studiów germanistycznych i prowadzona jest w Zakładzie Komparatystyki i Teorii Tłumaczenia Literackiego i Pracowni Dydaktyki Tłumaczenia. Zamysłem twórców tej specjalizacji było umożliwienie wykorzystania szczególnych uzdolnień psycholingwistycznych adeptów w dziedzinie tłumaczenia słowa żywego (tłumaczenie konsekwentne i symultaniczne oraz techniki pochodne), tekstów pisanych użytkowych i literackich oraz zintegrowania ich z umiejętnościami językowymi (język niemiecki, polski i język trzeci) i wiedzą translologiczną w oparciu o teorię aktów mowy, teorię dyskursu, gramatykę tekstu i retorykę praktyczną. To cenna innowacja w zakresie kształcenia tłumaczy na uniwersyteckich kierunkach filologicznych. Ćwiczenia praktyczne z techniki tłumaczenia obejmują m.in. naukę techniki rozpoznawania różnych rodzajów testów, antycypacji ich struktur treściowych i gramatycznych, kształtowanie procesu dewerbalizacji na podstawie różnych kompetencji tłumacza oraz umiejętności reekspresji treści w języku docelowym. W ramach ćwiczeń o charakterze interdyscyplinarnym studenci zaznajamiają się z podstawami występowania publicznego, retorycznymi elementami techniki komunikacji, praktycznymi konsekwencjami rozumienia sytuacji komunikacyjnych, zasadami proksemiki i technik perswazyjnych oraz ich użycia w kontekście translatorskim. Studenci zapoznają się także z wybranymi aspektami pragmatyki zawodu tłumacza. Ćwiczeniom towarzyszą wykłady z teorii i historii translacji, retoryki i stylistyki, a w semestrze piątym i szóstym – seminaria licencjackie.

Godny podkreślenia jest fakt, że nowa specjalizacja, zachowując akademicki charakter, kształtuje jednocześnie praktyczne umiejętności poszukiwane na wymagającym rynku pracy, który ceni wysoki poziom ambicji intelektualnych absolwentów i elastyczność opartą na interdyscyplinarnej kompetencji. Sytuacja ta bardzo dobrze komponuje się ze wspomnianą powyżej historią powstania Instytutu Przekładu Ustnego w Saarbrücken, w którym od zarania starano się o to, aby tzw. praktyczne kierunki studiów (*praxisbezogene Studiengänge*) oferujące studiującym przekład rozwijały się na podstawach naukowych i aby kwalifikacje niezbędne do wykonywania zawodu tłumacza zdobywano w oparciu o solidne podstawy naukowe. To bardzo ważne założenie znajduje wyraz m.in. w programie studiów dla tłumaczy oferowanym przez poznańską germanistykę.

Wspomnieć wypada również o oferowanym w Poznaniu Podyplomowym Studium Kształcenia Tłumaczy Języka Niemieckiego i Języków Skandynawskich. Słuchacze mają tu do wyboru dwa równoprawne kierunki: tzw. tłuma-

czenie pragmatyczne lub tłumaczenie literackie. Dla obydwu tych kierunków wspólne są: wykład z teorii przekładu (30 godzin) oraz konwersatorium z kultury języka (30 godzin) i analizy tekstu (30 godzin). Różnice zaznaczają się dopiero w materiale realizowanym podczas ćwiczeń. Słuchacze kierunku pragmatycznego ćwiczą tłumaczenie pisemne formalne (40 godzin), tłumaczenie pisemne przysięgłe (20 godzin), tłumaczenie ustne środowiskowe (20 godzin), tłumaczenie konsekwentne (30 godzin), tłumaczenie towarzyszące (30 godzin), tłumaczenie audiowizualne (40 godzin) oraz tłumaczenie symultaniczne (30 godzin). Ćwiczenia na kierunku „tłumaczenie literackie” obejmują natomiast tłumaczenie tekstów paraliterackich (40 godzin), tłumaczenie krótkich form literackich (40 godzin), krytykę przekładu (30 godzin), tłumaczenie form dramatycznych i teatralnych (50 godzin), tłumaczenie audiowizualne (literatura w telewizji, film fabularny i dokumentarny). Cały program obejmuje 300 godzin wykładów, konwersatoriów i ćwiczeń.

Przedstawiony materiał świadczy moim zdaniem o tym, że nauczanie przekładu na filologiach germańskich na polskich uniwersytetach zyskuje sobie coraz większą liczbę zwolenników. Wynika to z bezpośredniego doświadczenia w pracy ze studentami, a znajduje wyraz w oferowanych programach, w których zagadnienia przekładu słowa pisanego i mówionego zajmują coraz więcej miejsca. Cieszy również i to, że tradycyjne uprzedzenie wobec tzw. nauk stosowanych powoli ustępuje miejsca uznaniu dla ich miejsca na wyższych uczelniach.

Na zakończenie chciałbym przywołać stwierdzenie, które – jak sądzę – stanowi dość dobre podsumowanie moich rozważań: Na temat studiów przekładu czy translacji bardzo wiele napisano i dyskutowano w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Jednak nie skutkuje to jak dotąd zaistnieniem takiej sytuacji, w której dałoby się stwierdzić z całym przekonaniem, że udało się odkrycie kamienia mędrców, tzn. stworzenie jednolitej, wiążącej koncepcji studiów (zob. Zänker 1999: 162). Przed nami i naszymi następcami zatem stoi wyzwanie, z którym warto się zmierzyć.

## Literatura

- Co brzmi w trzcinie. Magazyn dla piszących po polsku*, nr 3, luty 2006; dostępny również na stronie [http://ec.europa.eu/translation/reading/periodicals/polish\\_newsletter/issue3\\_pl.pdf](http://ec.europa.eu/translation/reading/periodicals/polish_newsletter/issue3_pl.pdf).
- Delisle, J., Lee-Jahnke, H., Cormier, C. M., Tomaszewicz, T., 2004, *Terminologia tłumaczenia*, Poznań.

- F.A.Z. [Frankfurter Allgemeine Zeitung] (153), 5 Juli 2007.
- Grucza, F., 1996, „Wyodrębnienie się, stan aktualny i perspektywy świata translacji oraz translatoryki”, [w:] Snopek, J. (wyd.), *Tłumaczenie. Rzemiosło i sztuka*, Warszawa.
- Kalusche, B., 1979, *Sprache und Technik. Zu Ausbildung und Berufspraxis des Fachübersetzers/(Technik) in der Europäischen Gemeinschaft*, Hannover.
- Kierzkowska, D., 2002, *Tłumaczenie prawnicze*, Warszawa.
- Klemensiewicz, Z., 1955, „Przekład jako zagadnienie językoznawstwa”, [w:] *O sztuce tłumaczenia*, Rusinek, M. (red.), Wrocław, s. 85–99.
- Kozłowska, Z., 2007, *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)*, Warszawa.
- Krysztofiak, M., 1999, *Przekład literacki a translatologia*, Poznań.
- Mayenowa, M. R., 2000, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia Języka*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Pieńkos, J., 2003, *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*, Kraków.
- Szczerbowski, T., 2002, „Przekład jako zagadnienie językoznawstwa (Klemensiewicz)”, [w:] *Z problemów przekładu i stosunków międzyjęzykowych II*, Żeberek T., Borucki T. (red.), Kraków, s. 7–17.
- Rusinek, M. (red.), 1955, *O sztuce tłumaczenia*, Wrocław.
- Voellnagel, A., 1998, *Jak (nie) tłumaczyć tekst(ów) techniczny(ch)*, Warszawa.
- Weigt, Z., 2006, „Fachtexte als Gegenstand der Didaktik”, [w:] *Texte. Gegenstände Germanistischer Forschung und Lehre. Materialien der Jahrestagung des Verbandes Polnischer Germanisten*, Olpińska M., Schwenk H.-J. (red.), 12–14 maja 2006, Toruń–Warszawa, s. 166–174.
- Wills, W., 1996, *Übersetzungsunterricht*, Tübingen.
- Zänker, N., 1999, *Übersetzen und Dolmetschen im 20. Jahrhundert*, Saarbrücken.

## University translation didactics in Poland and abroad

### (summary)

Translation classes are getting more and more popular with university students. In the past, scholars did not consider pragmatic issues worthy of theoretical research. This situation has changed, however, mainly due to the process of globalisation in Europe.

Prior to becoming engaged in translation teaching, the educational goal should be determined. Depending on the goal, an appropriate method of teaching transla-

tion should be applied to bring expected results, i.e. to produce a competent and proficient translator.

The author is convinced that the selection of such method should be accompanied by the reflection on the type and kind of translation. Translators nowadays face numerous challenges, and in order to be able to solve these problems and difficulties successfully, it is necessary to cover them in the training process. The training process, therefore, should be diversified and multi-level. The results of translation research which constitute a significant part of linguistic research, may influence the way the nature of translation and instruction in this respect are perceived.

The author stresses the fact that qualifications required of a professional translator should be well grounded theoretically. As an example of such a solution the author refers to the Interpreting Institute (Dolmetscherinstitut) in Saarbrücken and the Institutes in Gernersheim and Heidelberg (Institut für Übersetzen und Dolmetschen der Ruprecht-Karls-Universität). As a way of comparison, the author presents the model programme of studies worked out in the Heidelberg Institute and based on the types of training suggested by Kalusche. The author discusses as well a few selected translation training programmes implemented at several universities in Poland.